

wilejach starości. Adenauer, doktor honorowy kilku wydziałów uniwersyteckich w Europie i USA, skończył dnia 5 I br. 81 rok życia. Z okazji urodzinowych panegiryków wypominano kanclerzowi ten wiek bardzo często, nie widząc jednak — trzeba to przyznać — następcy, który by z równą zręcznością, otoczony legendą autorytetu europejskiego, lepiej i skuteczniej reprezentował interesy czysto niemieckie.

A. W. W.

SAARA R. 1945—1960

Dzień 1 stycznia 1957 r. rozpoczął trzecią fazę rozwoju w kształtowaniu się po wojennych losów Saary. Zagłębie w tym dniu jako jedenasty „kraj” włączone zostało pod względem politycznym do NRF. W r. 1960 przekreślona zostanie również zależność gospodarcza od Francji w obrębie obowiązującej od r. 1946/47 unii monetarnej i celnej.

Jeśli lata 1957—1960 stanowią trzecią fazę, która, niezależnie od losów traktatu pokojowego, zdecydowanie o ostatecznym powrocie Saary do Niemiec, wyodrębnić należy dla przejrzystości w okresie poprzedzającym dwie inne fazy charakterystyczne dla rozwoju tego zagadnienia. Datą, która w sposób jednoznaczny dzieli okres od 1945—1956 na dwie fazy, jest dzień plebiscytu saarskiego, 23 X 1955 r.

Był to drugi plebiscyt, który na przestrzeni dwudziestu lat udaremniał rachuby państw zwyciężczych na wyodrębnienie terytorium saarskiego spod wpływu politycznego Niemiec. Dnia 13 I 1935 r. Hitler w drodze plebiscytu przekreślił odrębność polityczną Saary zagwarantowaną od r. 1919 traktatem wersalskim. Po drugiej zwycięskiej wojnie w r. 1945 tereny te znalazły się zrazu w obrębie francuskiej strefy okupacyjnej. Tradycyjne granice Zagłębia przez dołączenie sąsiadujących okręgów zostały powiększone po II wojnie do 2 567 km². (Obszar Zagłębia Saary w latach 1919—1945 obejmował 1 912,07 km².) Okupacyjne władze francuskie zezwoliły na swobodny rozwój życia politycznego i zorganizowały w r. 1946 niemiecki „dyrektoriat administracyjny”. W rok później powołany został do życia rząd niemiecki Zagłębia Saary z premierem J. Hoffmannem na czele reprezentującym najsilniejsze ugrupowanie — *Christliche Volkspartei* (CVP), odpowiednik zachodniemieckiej CDU.

Mimo pozostawionej swobody rozwoju życia gospodarczego i kulturalnego ludność Saary różnicowana pod względem etnicznym za bliższą ojczyznę uznawała zwycięską Francję aniżeli okupowane Niemcy, *nota bene* uginające się jeszcze w tym czasie w systemie kartek żywnościowych pod ciężarem kontrybucji wojennych spłacanych w formie demontażów oraz świadczeń na rzecz armii okupacyjnych i wielonarodowej rzeszy DP'isów. Pod koniec roku 1946 Saara przyjęła bez sprzeciwu wprowadzenie granicy celnej wyłączającej Zagłębie z obszaru gospodarczego okupowanych Niemiec. W r. 1947 „Saarmarka” zastąpiła markę niemiecką. Trzy ówczesne największe partie niemieckie: *Christliche Volkspartei* (CVP), *Sozialistische Partei* (SP) i *Demokratische Partei* (DP), dysponujące większością 91,6% wypowiedziały się za unią z Francją. W tej sytuacji politycznej dnia 8 XI 1947 r. uchwalona została konstytucja ustalająca nazwę „Saarland”, jako autonomicznego państwa związanego unią walutową i celną z Francją, która miała reprezentować kraj na arenie międzynarodowej gwarantując mu bezpieczeństwo i całość granic. Należało tylko osiągnąć zgodę przyszłych sygnatariuszy traktatu pokojowego, by stan ten ostatecznie usankcjonować prawnie.

Dalsze układy zacieśniały jeszcze ten stosunek dobrowolnej zależności od Francji. Jednocześnie jednak z upływem lat mimo wzniesionych barier celnych przenikała na teren Zagłębia świadomość o przewyżczeniu skutków klęski na

terenie zachodnich Niemiec okupowanych i zaczynającego się tam okresu znakomitej koniunktury gospodarczej. Już w r. 1948 CVP, SP i DP, to znaczy te same partie, które do niedawna opowiadały się prawie w całości za unią z Francją, uszczupliły swój stan posiadania. W wyborach komunalnych 1948 r. uzyskały już tylko 87,6% głosów. Z upływem lat kierunek orientacji profrancuskiej na terenie Saary tracił wyraźnie na znaczeniu. Przyczyniła się do tego w pewnym stopniu autorytatywna polityka „Wysokiego Komisarza Republiki Francuskiej” Gilberta Grandvala. Na ludność Saary uwrażliwioną przede wszystkim na sprawy gospodarcze źle wpływały również wiadomości o zainwestowaniu większych sum z pomocy Marshalla w konkurencyjnym przemyśle Lotaryngii zamiast w samym Zagłębiu. Po roku 1952 na teren Saary coraz obficie zaczęły przenikać wiadomości z NRF, krainy „cudu gospodarczego”.

W rezultacie zachodzących przemian w NRF i nie bez wpływu odradzających się tam dążeń rewizjonistycznych, na terenie Saary ulegały szybkiej likwidacji taktyczne tendencje historycznej unii z Francją, tak wyraźnie manifestowane w latach 1945—1948. W takiej sytuacji wśród państw zachodnich zainteresowanych w losach byłych zbrojowni niemieckich w dorzeczu Saary dojrzał projekt „europeizacji” Zagłębia. W połowie 1953 r. socjalista holenderski van der Goes van Naters opracował „statut europejski Saary”. Przewidziano w nim, że Saarbrücken stanie się siedzibą szeregu instytucji Unii Zachodnio-europejskiej, iż rzecznikiem interesów Saary będzie „komisarz europejski”, którym nie może być ani Francuz, ani Niemiec, ani też obywatel Saary. Statut zabezpieczał interesy kraju w najbogatszych kopalniach węglowych okręgu Warndt i zapewniał swobodę rozwoju kulturalnego w duchu tradycji niemieckich. Gwarantem tych postanowień miały być Stany Zjednoczone, Anglia i Francja przy poparciu rządu NRF.

Plan Natersa z pewnymi modyfikacjami został przyjęty w dniu 23 X 1954 r. jako „statut europejski”. Ściśle w rok później ludność Zagłębia Saary miała wypowiedzieć się w plebiscycie za lub przeciw statutowi. Przy frekwencji wynoszącej 97,55% uprawnionych do głosowania za statutem padło 201 973 głosów, przeciw statutowi 423 000 głosów.

Referendum w d. 23 X 1955 r., podobnie jak plebiscyt hitlerowski z d. 13 I 1935 r., przesądziło losy Saary i powiązało ją już wtedy politycznie przed zawarciem traktatu pokojowego wbrew protestom Niemieckiej Republiki Demokratycznej z Niemiecką Republiką Federalną uznającą się i uznawaną przez mocarstwa zachodnie za jedyną reprezentantkę interesów narodowych Niemiec. Wynik głosowania, poprzedzonego propagandą hasel nacjonalistycznych, przekreślił wszelkie rachuby Francji na rewindykację swych terenów historycznych i podważył w silnym stopniu wiarę w realność koncepcji „europejskich” na Zachodzie.

Według wnikliwej relacji Elizabeth Wiskemann¹ z referendum 23 X 1955 r. „lokalny wyskok szowinizmu skierowany nie przeciw światu komunistycznemu na wschodzie, lecz odwrotnie — przeciwko mocarstwom zachodnim, skomplikował problem niemiecki”. W tej sytuacji w ciągu ubiegłego roku kalendarzowego stanowiącego drugą fazę w rozwoju wydarzeń na terenie Saary nie zdarzyło się nic takiego, co by mogło zmienić ową skomplikowaną sytuację na korzyść b. państw zwycięskich. Po referendum przesądzającym po raz drugi w ciągu 20 lat sprawę powrotu Zagłębia Saary do Francji w sensie negatywnym, odbyły się pertraktacje mające już tylko charakter targów o stal i węgiel.

Ubiegłoroczne wizyty Adenauera, Molleta, Pineau i Brentana w Luksemburgu, Paryżu i Bonn miały na względzie przede wszystkim zabezpieczenie własnych interesów gospodarczych. Początkowe nieporozumienia w czasie spotkania 27 III

¹ Elizabeth Wiskemann, The Saar moves toward Germany, „Foreign Affairs”, 1956, nr 1.

1956 r. zostały wyrównane w następnych rozmowach. W dniu 18 V 1956 r. zakończyły się w Paryżu rozmowy francusko-niemieckie między zastępcami ministrów spraw zagranicznych, w czasie których zafiksowano termin powrotu Zagłębia do Niemiec na dzień 1 I 1957 r. Zasadnicza treść układów w sprawie Saary została omówiona w czasie spotkania Adenauera z Molletem w dniach 4 i 5 VI 1956 r. w Luksemburgu. Wreszcie w dniu 27 X 1956 r. w historycznej sali gmachu ministerstwa spraw zagranicznych w Luksemburgu przedstawiciele Francji, Niemiec zachodnich i Luksemburga podpisali układy obejmujące około 400 stron maszynopisu, wymagające tylko ratyfikacji parlamentów.

Wypadki na Węgrzech i konflikt zbrojny na Bliskim Wschodzie przesłoniły doniosły sens tego wydarzenia. Mimo to na łamy prasy i periodyków zachodnio-niemieckich przeniknęły opinie, które z nieukrywaną satysfakcją wskazują na analogie z okresu pierwszego, hitlerowskiego plebiscytu.

Socjaldemokrata dr Mommer² nawiązał do argumentacji, która w III Rzeszy z pozycji atakującej postanowienia traktatu wersalskiego przygotowała powrót Saary i przygotowała też późniejsze „korektury” graniczne. Mommer za błędną uznał politykę powojenną Francji, nawiązującą do tradycji zwycięskich po pierwszej wojnie, i na gruncie układów z 27 X 1956 r. doszedł do wniosku, że była to próba oderwania Saary (*Abtrennung*) ostateczna.

W dalszym konsekwentnym rozumowaniu Mommer doszedł do „korektur” granicznych na wschodzie, utożsamiając granice NRD z granicami „radzieckiej strefy okupacyjnej”, która w drodze polubownych pertraktacji za przykładem Saary winna przyłączyć się do NRF. Mommer, specjalista od tych zagadnień w SPD, na marginesie powrotu Saary stawiał więc najogólniej postulat podobnego porozumienia na wschodzie. W tym znaczeniu Saara miałaby być wzorcowym precedensem dla uregulowania wszystkich zagadnień granicznych. Natomiast partia, którą Mommer reprezentuje, dopatrywała się także łączności między losem Saary a ziemiami położonymi na wschód od Odry i Nysy. Takie było stanowisko Parteitagu SPD w 1952 r., podtrzymywane i dziś w postulowaniu granic z 1937 r. Pod tym względem w Niemczech zachodnich w obiegu są jeszcze opinie opierające się na stanowisku socjaldemokraty Schumachera, który w dniu 21 IX 1949 r. z okazji debaty w Bundestagu, występując przeciw projektowi europejskich stanów zjednoczonych, wyraźnie powiedział: „Ktoś, kto na terenie kompromisowego rozwiązania zagadnienia Saary nie reprezentuje niemieckiego punktu widzenia, traci trwałą podstawę w walce przeciw granicy na Odrze i Nysie”³ (podkr. W.).

Po podpisaniu układów z dnia 27 X 1956 w prasie niemieckiej na terenie Niemiec wschodnich pojawiły się opinie⁴, które w fakcie rewindykacji Saary widzą nawrót do tradycji militarystycznych i zaborczych.

Nie oceniając stanowiska opinii francuskiej w sprawie powrotu Saary do Niemiec przytoczymy tylko jedno zdanie stałego współpracownika „La Tribune des Nations” P. Casenave⁵, który z okazji oceny książki J. Dircks Dilly pt. „La Saare et son destin” posłużył się w sprawie przyszłego układu sił w Europie znanym francuskim powiedzeniem: *Qui vivra verra*. W naszym zwyczaju językowym temu powiedzeniu odpowiada stare polskie przysłowie „Jakoś to będzie”. Trzeba dodać, że przysłowie to u nas szybko wychodzi z obiegu.

A. W. Walczak

² Karl Mommer, Wiedervereinigung im Westen, „Aussenpolitik”, 1956, nr 11. W artykule swym autor powołuje się na najnowszą niemiecką pracę źródłową: „Das Saarland 1945–1956 — Eine Darstellung der historischen Entwicklung mit den wichtigsten Dokumenten”, von Dr Ludwig Dischler, wydaną przez „Forschungsstelle für Völkerrecht und ausländ. öffentl. Recht der Universität Hamburg”, 1956.

³ „Dokumente der deutschen Politik und Geschichte”, t. VI, s. 407.

⁴ Zob. „Neues Deutschland” z 16 i 19 X 1956.

⁵ P. Casenave, La Saare et son destin, „La Tribune des Nations” nr 542, 16 III 1956.